

PAWEŁ ORZECZOWSKI^a

**RELACJE SĄSIEDZKIE
Z PERSPEKTYWY REPREZENTANTÓW
MNIJSZOŚCI POLSKIEJ NA ZAOLZIU.
UJĘCIE SOCJOLOGICZNO-ANTROPOLOGICZNE**

**NEIGHBOURHOOD RELATIONS FROM THE PERSPECTIVE
OF POLISH MINORITY REPRESENTATIVES IN ZAOLZIE:
A SOCIOLOGICAL AND ANTHROPOLOGICAL PERSPECTIVE**

The premise for undertaking sociological and anthropological research was the desire to learn the opinions of representatives of the Polish minority in Zaolzie [‘Beyond the Olza River’] on everyday life and the coexistence of two nationally diverse cultures. This article aims to present several important aspects of Polish-Czech relations, occurring mainly at the local level in selected communities: Czeski Cieszyń [Český Těšín] and Jabłonków [Jablunkov]. It presents narratives of the Polish minority living in this area, concerning, among other things, antagonisms and reconciliation in Zaolzie. The analysis covered statements from respondents associated with the most dynamically active organization on the Czech side of Śląsk Cieszyński [Těšínské Slezsko]. The research material was collected through individual in-depth interviews and a focused group interview. The conversations covered topics such as: strengths and weaknesses of everyday life in local communities; neighbourly cooperation in selected social areas; problems resulting from the interpenetration of cultures; obstacles preventing the maintenance of ethnic and national identity; and strategies for countering assimilation processes. The most important conclusions refer to the generally positive assessment of Polish-Czech relations by minority representatives in Zaolzie and the predominance of mutual cooperation over animosity. The article also offers answers to the question of what processes and phenomena led to the blurring of differences and distance, which have historically played an important role.

Keywords: Czeski Cieszyń [Český Těšín]; Jabłonków [Jablunkov]; neighbourly relations; narrative analysis; cultural diversity

Przesłanką podjęcia badań socjologiczno-antropologicznych była chęć poznania opinii przedstawicieli mniejszości polskiej na Zaolziu na temat życia codziennego i koegzystencji dwóch zróżnicowanych narodowo kultur. Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie kilku istotnych aspektów relacji polsko-czeskich, występujących głównie na poziomie lokalnym w wybranych społecznościach: Czeskiego Cieszyna i Jabłonkowa. Zaprezentowane zostaną w nim narracje dotyczące m.in. antagonizmów i pojednania na Zaolziu, których autorami są przedstawiciele mniejszości polskiej

^a University of Warsaw, Poland / Uniwersytet Warszawski, Polska
pawel.orzechowski@uw.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-9282-5736>

zamieszkującej ten teren. Analizą zostały objęte wypowiedzi respondentów zrzeszonych w ramach najprężniej działającej organizacji po stronie czeskiej Śląska Cieszyńskiego. Materiał badawczy zgromadzono w wyniku przeprowadzonych indywidualnych wywiadów pogłębionych i zogniskowanego wywiadu grupowego. W rozmowach poruszono wątki, takie jak: słabe i mocne strony codziennego życia w społecznościach lokalnych, współpraca sąsiedzka w wybranych obszarach społecznych, problemy wynikające z przenikania kultur, a także przeszkody uniemożliwiające zachowanie tożsamości etnicznej i narodowej oraz strategie przewyższania procesów asymilacyjnych. Najważniejsze wnioski odnoszą się do ogólnie pozytywnej oceny relacji polsko-czeskich przez reprezentantów mniejszości na Zaolziu oraz przewagi wzajemnej współpracy nad animozjami. Udzielono również odpowiedzi na pytanie o procesy i zjawiska, które doprowadziły do zatarcia różnic i zdystansowania, odgrywających w znaczeniu historycznym ważną rolę.

Słowa kluczowe: Czeski Cieszyn; Jabłonków; relacje sąsiedzkie; analiza narracyjna; zróżnicowanie kulturowe

I. WPROWADZENIE

Niniejszy artykuł koncentruje się na przybliżeniu kilku ważnych aspektów, związanych z aktualnym postrzeganiem relacji polsko-czeskich w wybranych społecznościach lokalnych na Zaolziu: Czeskim Cieszynie i Jabłonkowie. Autor odwołuje się w tym celu do wyników badań własnych, zrealizowanych wśród przedstawicieli polskiej mniejszości, którzy reprezentują stowarzyszenia kulturalno-oświatowe działające na Śląsku Cieszyńskim. Mimo że przedsięwzięcie było skupione na bieżącej ocenie stosunków sąsiedzkich, to prezentowane narracje odnoszą się do wydarzeń i procesów społecznych rozciągniętych w czasie, zakorzenionych w historii XIX i XX w., czyli sięgających przynajmniej kilku dekad wstecz. Analizą zostały objęte wypowiedzi respondentów uczestniczących w zogniskowanym wywiadzie grupowym oraz trzech pogłębionych wywiadach indywidualnych.

Rozważania należy rozpocząć od zdefiniowania terminu „Zaolzie”, który jest potocznym określeniem fragmentu Śląska Cieszyńskiego, znajdującego się po czeskiej stronie granicy państwowej, przebiegającej wzdłuż rzeki Olzy. Warto dodać, że ta nazwa jest używana wyłącznie przez obywateli Republiki Czeskiej polskiego pochodzenia, jak też osoby deklarujące swoją przynależność do narodu polskiego¹. Czesi posługują się natomiast określeniami: „České Slezsko” (Śląsk Czeski) lub „Moravské Slezsko” (Śląsk Morawski). Zaolzie obejmuje cały teren powiatu Karwina, a także wschodnią część powiatów: Frydek-Mistek i Ostrawa (podział dotyczy również wschodniego fragmentu miasta). Do głównych i najprężniej działających ośrodków miejskich należy zaliczyć: Czeski Cieszyn, Jabłonków, Karwinę, Bogumin i Trzyniec. Fakt ten stanowi dodatkowe uzasadnienie wyboru dwóch pierwszych z wymienionych miejscowości jako obszaru badawczego.

¹ Termin ten wszedł do obiegu w 1920 r. wraz z ustanowieniem na konferencji w Spa granicy państwowej między Polską i Czechosłowacją na linii rzeki Olzy i wcześniejszymi wydarzeniami zbrojnymi po zakończeniu I wojny światowej. Zaolzie obejmuje zachodnią część Śląska Cieszyńskiego.

II. KONTEKST HISTORYCZNY I TŁO TEORETYCZNE

Polacy tworzący mniejszość narodową² na Zaolziu musieli w przeszłości zmierzyć się z wieloma problemami wynikającymi z zamieszkiwania terytorium obcego państwa (Rusek i in., 2012, s. 95). W celu zrozumienia omawianego obszaru badawczego należy wspomnieć o konflikcie polsko-czechosłowackim o Śląsk Cieszyński w 1918 r., związanym z ustaleniem granic nowo powstałych państw. Niezgoda ta przerodziła się w wojnę w 1919 r., a jej finałem była nieudana próba przeprowadzenia plebiscytu i ostateczne przypieczętowanie granicy w 1920 r. Na ten fakt historyczny nałożyło się dodatkowo współzawodnictwo polskich i czeskich działaczy narodowych, które można zaobserwować znacznie wcześniej – od połowy XIX w. W wyniku zatwierdzonego podziału nieco większy fragment Śląska Cieszyńskiego przypadł Czechosłowacji³, co miało również przełożenie na dysproporcję liczby ludności po obu stronach granicy państwowej. Jak podaje Radosław Zenderowski (2022, s. 47): „Szacuje się, że na terenach, które w wyniku podziału dokonanego w 1920 r. przypadły Polsce, zamieszkiwało 94 tys. Polaków (67,5%), ponad 30 tys. Niemców (30,7%) oraz 2 tys. Czechów (1,7%). Na części dawnego Księstwa Cieszyńskiego, która w wyniku podziału znalazła się w granicach Czechosłowacji mieszkało 140 tys. Polaków (48,6%), 113 tys. Czechów (39,5%) i 34 tys. Niemców (30,7%)”.

Należy wspomnieć, że omawiany obszar w latach 1938–1939, czyli tuż przed wybuchem II wojny światowej, został zajęty przez wojsko polskie i stał się ponownie areną konfliktu z Czechosłowacją. Zaolzie zostało ostatecznie inkorporowane w 1947 r. do Czechosłowacji, a obecnie znajduje się w granicach państwa czeskiego (Nowak, 2001, s. 210–220). Warto zaznaczyć, że pomimo konfrontacyjnego nastawienia władz sąsiedniego kraju i licznych prób asymilacji, zaolziańscy Polacy (przynajmniej w pewnej części⁴) do dziś pielęgnują więź z ojczyzną oraz zachowują tożsamość narodową (zwłaszcza

² Mniejszość polska nadal stanowi znaczną część mieszkańców Zaolzia, choć według szacunkowych danych czeskiego spisu ludności z 2021 r. ta liczba sukcesywnie się zmniejsza (wymiaranie starszego pokolenia, procesy asymilacyjne, emigracja do innych części Czech i krajów europejskich): 18 378 osób określa się jako Polacy. Liczba ta nie obejmuje jednak mieszkańców, którzy zadeklarowali podwójną narodowość (Toman, 2021; Census 2021, b.d.). Niemniej zdaniem mniejszości polskiej sposób liczenia osób deklarujących podwójną narodowość jest problematyczny, gdyż zaciemnia faktyczny stan liczebny Polaków na Zaolziu. Z jednej strony w spisie powszechnym w 2021 r. deklaracja narodowości była dobrowolna, co oznacza, że z jej nieujawniania skorzystało 3 321 058 obywateli, z drugiej – odnotowano również wzrost odsetka mieszkańców wybierających podwójną narodowość. Są to zazwyczaj osoby żyjące w rodzinach mieszanych lub dzieci pochodzące z takich małżeństw, a także identyfikujący się w większym stopniu ze swoją „małą ojczyzną” lub „tustelanizmem”, przy jednoczesnym nieodcinaniu się od polskości. W spisie z 2021 r. w Czechach narodowość polską i czeską wybrało 9814 osób, polską i śląską – 547, a morawską i polską – 211 (Kongres Polaków w Republice Czeskiej, 2022).

³ Decyzją Rady Ambasadorów z 28 lipca 1920 r. Polska otrzymała ok. 1002 km² (czyli 44%), a Czechosłowacja ok. 1280 km² (tj. 56%) terytorium Śląska Cieszyńskiego. Po stronie czechosłowackiej pozostała jednak duża liczba ludności polskiej (ok. 150 000; indi, 2014).

⁴ Trudno tu o jednoznacznie brzmiącą tezę i uogólnienie, biorąc pod uwagę ich topniejącą liczebność. Według ustaleń m.in. Szymeczka (2011) oraz Grygara (2008) można stwierdzić, że

reprezentanci starszego pokolenia). Owa integralność objawia się chociażby przez podtrzymywanie gwary śląskiej, identyfikację z tradycją i religią przodków, działalność społeczną i polityczną oraz przynależność do wielu sekcji i kół Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego ([PZKO]; Michalska, 2006, s. 64–68). W kontekście nieustannych przeobrażeń socjologicznych na poziomie globalnym i lokalnym warto przedstawić aktualną ocenę relacji polsko-czeskich z punktu widzenia wybranej grupy mieszkańców Zaolzia oraz postawić pytanie, w jakim stopniu we wzajemnych stosunkach antagonizmy ustąpiły pojednaniu.

W części poświęconej omówieniu zebranego materiału poruszono przede wszystkim wątek postrzegania życia i codziennego funkcjonowania przedstawicieli mniejszości polskiej w środowiskach zróżnicowanych kulturowo (etnicznie, narodowościowo i wyznaniowo). Respondenci wymienili wady i zalety zamieszkiwania w Czeskim Cieszynie i Jabłonkowie oraz podkreślili problem braku świadomości istnienia na terenie Śląska Cieszyńskiego licznej enklawy osób polskiego pochodzenia (tzw. kresów południowych). Owa niewiedza odnosi się zarówno do Polaków mieszkających po drugiej stronie granicy, jak i pewnej części Czechów. Kolejny wątek dotyczy wybranych poziomów współpracy międzynarodowej i transgranicznej w zakresie gospodarki, władz samorządowych oraz przedsięwzięć rozrywkowych, kulturalnych, oświatowych i religijnych (por. Rusek i in., 2012, s. 92). Trzecie zagadnienie dotyka problemów wynikających z funkcjonowania obok siebie reprezentantów odmiennych narodowości i wyznań. Należą do nich m.in.: relacje w małżeństwach mieszanych (por. Rusek, 1997, s. 10), przypomnienie o prawach mniejszości i ich egzekwowanie (por. Rusek i Werpachowski, 2007, s. 475–526) oraz obecność dwujęzycznych tablic, szyldów i ogłoszeń w przestrzeni publicznej (por. Grabowska, 2012, s. 11; Kubica, 2018, s. 39–59). Ostatni obszar dociekań odnosi się do wyzwań stojących przed przedstawicielami mniejszości polskiej mieszkającej na Zaolziu w kwestii zachowania własnej tożsamości i przeciwstawiania się postępującym procesom asymilacji z ludnością czeską.

Znaczącego problemu w prowadzonych rozważaniach przysparza jednak zauważalny ubytek przedstawicieli polskiej proveniencji w omawianym regionie. Na podstawie analizy spisów powszechnych z 2001 i 2011 r. stwierdzono, że codziennie społeczność pomniejsza się o dwie osoby (Jot-Drużycki, 2014, s. 65–66). Przyczyn takiego stanu jest co najmniej kilka: wymieranie starszego pokolenia, indyferencja narodowa, bardziej lub mniej świadome tworzenie odrębnej i nowej grupy etnicznej. Wymienione zjawiska mogą doprowadzić w przyszłości do przeobrażenia się mniejszości polskiej w grupę etnograficzną, kulturową lub regionalną, która będzie egzystować w ramach etnosu czeskiego (analogicznie do sytuacji Polaków na Słowacji – w Czadeckiem lub na Spiżu; Jot-Drużycki, 2017, s. 43).

zaolziańscy Polacy przekształcają się stopniowo z grupy narodowej w grupę etniczną. Świadczy to o dość dużym zróżnicowaniu poczucia tożsamości w badanej zbiorowości.

III. METODOLOGIA BADAŃ TERENOWYCH

Wywiady indywidualne i badanie fokusowe zostały przeprowadzone w lipcu 2023 r. w ramach mikrograntu badawczego IDUB: „Stosunki polsko-czeskie na Zaolziu – badania terenowe”⁵, finansowanego ze środków przyznanych Uniwersytetowi Warszawskiemu. W przedsięwzięciu uczestniczyło m.in. ponad 20 studentów odbywających w tym czasie praktyki zawodowe w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych UW. Zadaniem uczestników obozu naukowego była realizacja indywidualnych wywiadów kwestionariuszowych⁶ z mieszkańcami polskiej części Cieszyna. Z kolei autor niniejszego artykułu był odpowiedzialny m.in. za przeprowadzenie dyskusji fokusowej oraz kilku mniej formalnych rozmów z kierownikami i działaczami wybranych sekcji Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego działającego w Republice Czeskiej.

Cieszyn i jego okolica zostały wybrane jako miejsce badań socjologicznych ze względu na swój wielokulturowy i transgraniczny charakter. Należy dodać, że ten teren zamieszkuje ludność o zróżnicowanej narodowościowo (polsko-czeskiej), wyznaniowo (obok rzymskich katolików występują przedstawiciele denominacji ewangelicko-augsburskiej⁷) i etnicznie (Ślązacy) strukturze społecznej (Szymeczek, 2012, s. 87). Podstawowy cel badań stanowiła eksploracja pogranicza polsko-czeskiego w Cieszynie i Jabłonkowie, szczególną zaś uwagę zwrócono na problemy mniejszości polskiej w Czechach. W rozmowach z mieszkańcami poruszono wiele tematów, takich jak: pochodzenie i historie rodzinne, specyfika życia w mieście i regionie, podejmowane inicjatywy na płaszczyźnie kulturalnej, samorządowej, kościelnej i biznesu, ocena stosunków polsko-czeskich na poziomie lokalnym i państwowym oraz obyczajowość (charakterystyczne obrzędy i zwyczaje Zaolzia). Interesującym wątkiem stała się współpraca transgraniczna w ramach Euroregionu Śląska Cieszyńskiego (Rusek i in., 2012, s. 113–117). Gromadzenie materiału, realizowane technikami ilościowymi (wywiady kwestionariuszowe), a także jakościowymi (wywiady pogłębione, zogniskowany wywiad grupowy, jawne obserwacje uczestniczące w ramach wydarzeń kulturalnych, ukierunkowane na życie codzienne), objęło ostatecznie dwie grupy respondentów: osoby pochodzące i mieszkające „w polskiej” części Cieszyna (rozpatrywanego jako jeden organizm, nieprzedzieleny granicą państwową) oraz reprezentantów mniejszości polskiej z Czeskie-

⁵ Mikrogrant IDUB – „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (nr: 501-D134-20-0004316, BOB-661-609/2023), temat: „Stosunki polsko-czeskie na Zaolziu – badania terenowe”, sfinansowany przez Uniwersytet Warszawski. Kierownikiem przedsięwzięcia był dr Paweł Orzechowski (Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW). Badania zostały zrealizowane przy współudziale: prof. dr. hab. Jacka Kurczewskiego, dr hab. Aleksandry Herman i studentów ISNS UW.

⁶ Materiał z wywiadów kwestionariuszowych nie wchodzi w skład niniejszego opracowania. Będzie stanowił przedmiot odrębnych analiz, które nie zostały jeszcze opublikowane w całości lub fragmentach.

⁷ Na Zaolziu istnieją dwa odłamy wyznania ewangelicko-augsburskiego: pierwotny – Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania (SCEAV) i nowszy – Luterkański Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania (LCEAV), powstały w wyniku rozłamu w 1991 r.

go Cieszyna i Jabłonkowa. Przedsięwzięcie zostało również pomyślane jako kontynuacja podobnych rozważań naukowych, zapoczątkowanych kilkanaście lat temu przez Jacka Kurczewskiego i współpracowników (m.in. Kurczewski i Rusek, 2007).

W zogniskowanym wywiadzie grupowym wzięło udział sześciu respondentów: dwie kobiety poniżej 45 lat oraz czterech mężczyzn (trzech powyżej 45 roku życia i jeden poniżej tej cezury wiekowej). Dyskusję przeprowadzono w jednym z pomieszczeń Domu PZKO w Jabłonkowie. Uczestnicy spotkania na co dzień wykonują różne zawody, a elementem ich łączącym jest pochodzenie i deklarowana narodowość (polska), miejsce zamieszkania (Jabłonków i okoliczne wsie) oraz działalność i aktywność społeczna w ramach najważniejszej organizacji skupiającej przedstawicieli mniejszości narodowej w Czechach. Dobór rozmówców miał charakter celowy i był oparty na mechanizmie kuli śnieżnej i kluczowych informatorów (Babbie, 2009, s. 204–208). W pierwszej kolejności rekrutowano ich za pośrednictwem ogólnodostępnych kontaktów telefonicznych i odwiedzin w miejscu zamieszkania. Następnie proszono osoby, które wyraziły zgodę na uczestnictwo w spotkaniu, o pomoc w znalezieniu i zachęceniu pozostałych respondentów. Dyskusja została zarejestrowana z wykorzystaniem kamery audiowizualnej oraz dyktafonu w celu przygotowania transkrypcji i trwała ponad 90 minut.

W Czeskim Cieszynie przeprowadzono natomiast trzy indywidualne wywiady pogłębione z prezesami miejscowych oddziałów PZKO. W rozmowach uczestniczyli respondenci powyżej 45 lat: dwie kobiety i jeden mężczyzna. Respondentów łączy polska proveniencja, miasto zamieszkania i aktywność w ramach organizacji mniejszościowej w Czechach. Dobrano ich w sposób celowy (nawiązano kontakt telefoniczny i potwierdzono spotkanie na miejscu po przyjeździe badacza do Cieszyna; Babbie, 2009, s. 204–208). Rozmowy odbyły się w siedzibach lokalnych struktur PZKO, zarejestrowano je za pomocą dyktafonu i trwały do 60 minut. Należy dodać, że zakres podjętych tematów z uczestnikami wywiadów indywidualnych i fokusowego był identyczny, dzięki czemu mogą stanowić podstawę porównania odpowiedzi (wspólny zakres semantyczny).

Analiza zebranego materiału odnosi się do warstwy narracyjnej komunikatów i opiera się na podstawowych założeniach metodologii teorii ugruntowanej (MTU) w danych (Gibbs, 2011, s. 97). Jej sednem jest koncentracja na znaczeniu i lingwistycznej strukturze wypowiedzi, uwzględniającej wymiar czasowy i społeczny fabuły opowieści obecnych w wywiadach. Jak zaznacza Steinar Kvale (2010), „Analiza [narracyjna – P.O.] może również polegać na połączeniu wielu historii opowiedzianych przez różne osoby w jedną »typową« narrację, która będzie bogatsza, bardziej skondensowana i spójna niż rozproszone historie z poszczególnych wywiadów” (s. 182).

Obejmuje ona zatem syntezę znaczenia wypowiedzi nadawanego przez samych badanych. Na podstawie podjętych działań wyodrębniono cztery podstawowe wątki tematyczne dominujące wśród uczestników wywiadów (grupowego i indywidualnych). W kolejnych częściach artykułu zostaną one dokładniej omówione.

Należy podkreślić, że zebrany i zaprezentowany materiał z wywiadów jakościowych (łącznie 9 osób) nie pozwala uogólnić wniosków na całą zbiorowość Czeskiego Cieszyzna i Jabłonkowa, a tym bardziej Zaolzia. Stanowi natomiast odzwierciedlenie wyobrażeń informatorów na temat społeczności lokalnej (małej ojczyzny), do której przynależą, a więc nie może być rozpatrywany pod kątem reprezentatywności statystycznej, lecz wyłącznie typologicznej. Narracje pochodzą od osób pełniących funkcje kierownicze w lokalnych strukturach PZKO, co sprawia, że ich opinia jest znacząca ze względu na oddziaływanie na pozostałych mieszkańców badanych miejscowości. Dobór prezesów kół organizacji funkcjonującej na rzecz mniejszości polskiej na Zaolziu ma w tym kontekście uzasadnienie i wnosi walor poznawczy do dyskusji nad poruszonymi zagadnieniami. Ze względu na zdywersyfikowaną specyfikę terenu badań warto zaznaczyć, że badanych łączyło nie tylko pochodzenie, ale również zadeklarowana narodowość polska. Wśród informatorów uczestniczących w wywiadach nie było Czechów o polskich korzeniach (jawnie identyfikujących się z czeskim narodem, świadomych i dumnych z tego faktu) ani osób określających się jako przynależące do obu nacji: polskiej i czeskiej.

IV. TYPY NARRACJI

1. Zalety i wady życia w Czeskim Cieszyźnie i Jabłonkowie

Badanych poproszono o ocenę warunków życia i codziennego funkcjonowania w wybranych społecznościach lokalnych na Zaolziu. Wśród zalet respondenci wskazali przede wszystkim na korzyści wynikające z położenia geograficznego regionu. Zarówno Czeski Cieszyn, jak i Jabłonków znajdują się na tzw. trójkątku granic, z czego wynika wielokulturowy charakter tego terenu oraz przenikanie i mieszanie się elementów czeskich, polskich i słowackich. Ten fakt pociąga za sobą szereg pozytywnych zjawisk, takich jak: większy wybór miejsc pracy, wzrost szansy zatrudnienia oraz podnoszenia kwalifikacji dzięki funkcjonowaniu w środowisku multilingwistycznym i płynnemu komunikowaniu się w kilku językach oraz gwarze śląskiej.

Nie mniej istotne są kwestie ekonomiczne, szczególnie rozszerzony dostęp do tańszej żywności oraz pozostałych artykułów i usług, a także podróżowanie za sprawą dogodnych połączeń infrastrukturalnych, co przekłada się na większą otwartość wobec świata i innych ludzi. Wskazano również, że bliskość gór oraz atrakcyjność przyrodnicza, historyczna i kulturowa Zaolzia ubogaca lokalną ofertę możliwości spędzenia wolnego czasu (choćby w formie spacerów lub jazdy na nartach). Niewątpliwie mieszkańców Czeskiego Cieszyzna i Jabłonkowa cechuje wysoki poziom zaangażowania społecznego (społecznikostwa i społecznictwa) oraz twórczości, przekładający się na organizację wielu wydarzeń (nawet o znaczeniu międzynarodowym) w tej części Europy. Zaolziaków wyróżnia silne przywiązanie do małej ojczyzny, gdyż po emigracji zarobkowej lub związanej z edukacją chętnie powracają do rodzinnych stron,

z których wyrastają ich korzenie. Są ponadto dumni z podtrzymywania tożsamości etnicznej, znajomości historii regionu, a także świadomej przynależności do narodu polskiego.

Do wad zaliczono przede wszystkim przeobrażenia infrastrukturalne wspomnianych miast. W Jabłonkowie respondenci skarżyli się na przykład na dewastację i zburzenie starej i zabytkowej części miasta oraz powstanie blokowisk⁸. Ich zdaniem zmiany architektoniczne zostały zbyt daleko posunięte. Oprócz ingerencji w zabytkową część Jabłonkowa i przekształcenia planów zagospodarowania przestrzennego, doprowadzono do zamknięcia wielu miejsc handlowych oraz likwidacji targów i jarmarków.

Inny problem stanowi asymilacja młodego pokolenia mieszkańców Zaolzia z ludnością czeską, o czym świadczy nadawanie niepolskich (obcobrzmiących) imion dzieciom, a także bezkompromisowość w małżeństwach mieszanych narodowościowo i wyznaniowo lub tzw. „przestępowanie” żony lub męża na inną narodowość lub religię (Herman, 2012, s. 52–53). Widoczne są liczne przejawy wynaradawiania, o czym świadczy sposób zapisu nazwisk w urzędach stanu cywilnego, konieczność kontrolowania praw mniejszości, a także problemy z jednoznacznością identyfikacją, tożsamością i świadomością narodową. W Czechach obowiązuje artykuł prawny odnoszący się do możliwości zmiany końcówki nazwiska na polską dopiero po uzyskaniu pełnoletności (czyli 18 lat).

Dość uciążliwym problemem jest brak wiedzy wśród społeczeństwa polskiego o obecności przedstawicieli mniejszości i istnieniu tzw. kresów południowych na terenie zaolziańskiego Śląska Cieszyńskiego. Wskazywano na: brak rozeznania w historycznych procesach, liczne zmiany i korekty granic państwowych oraz przemilczenie o doznanych krzywdach ze strony władz Czechosłowacji lub postrzeganie największego wydarzenia w regionie: „Święta Gorolskiego” jedynie przez pryzmat folkloru. Odmienne niedogodność stanowi napływ rdzennej ludności czeskiej na omawiany teren (tzw. ludzi z zewnątrz), co sprzyja wzmocnieniu zjawiska asymilacji.

Brak zrozumienia i zdziwienie wywołuje natomiast otrzymywanie przez reprezentantów mniejszości polskiej Karty Polaka – odbierane negatywnie jako próba osiągnięcia korzyści finansowych, a nie chęci zamanifestowania przynależności do wspólnoty narodowej. Jak wyjaśniła jedna z respondentek: *My po tych latach chcieliśmy tylko być częścią narodu polskiego i o to nam chodziło* (K, 45+, 1⁹). Jej słowa świadczą o prawdziwej intencji posiadania dokumentu i rozczarowaniu ze względu na odmienny odbiór tego faktu. Do pozostałych wad należy zaliczyć: umniejszanie roli PZKO w dwustronnej polsko-czeskiej współpracy, najniższe w Czechach wynagrodzenie za pracę oraz ograniczony dostęp do stanowisk w przemyśle, co przyczynia się do częstszej emigracji zarobkowej do ościennych regionów.

⁸ Do wyburzenia zabytkowej części miasta w Jabłonkowie doszło w latach pięćdziesiątych, a zastąpiono ją budynkami w stylu realizmu socjalistycznego.

⁹ Przy dosłownej wypowiedzi respondenta podano: płeć (M – mężczyzna, K – kobieta), wiek (45+ lub 45–, co oznacza wprowadzenie cezury na poziomie 45 lat, podział badanych na młodszych i starszych), a także numer wywiadu (1, 2, 3 – indywidualne oraz F – fokus).

2. Współpraca polsko-czeska na różnych poziomach życia społecznego

Kolejny temat poruszony z badanymi dotyczył szeroko rozumianej integracji polsko-czeskiej. Współpracę transgraniczną należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Partnerstwo i obustronne inicjatywy w zakresie ekonomicznym, kulturalnym, kościelnym, władzy lokalnej, a także oświaty znalazły odzwierciedlenie w wypowiedziach osób badanych. Z narracji objętych analizą wyłania się na ogół pozytywny obraz kooperacji polsko-czeskiej, choć pojawiają się na nim pewne pęknięcia. Jest to obraz pełen niuansów, o których opowiedzieli przedstawiciele mniejszości polskiej na Zaolziu, wnoszący istotny wkład w pojednanie obu narodów, a także będący beneficjentem poszczególnych działań i projektów.

Pierwszy z analizowanych poziomów odnosi się do kwestii ekonomicznych. Wskazano przede wszystkim na mnogość składanych wniosków o dotacje finansowe na różnego typu przedsięwzięcia, otrzymywaną pomoc pieniężną oraz konieczność rozliczenia poniesionych kosztów. Dodano jednak, że w ostatnich latach przyznawane kwoty na realizację poszczególnych działań nie uwzględniają skutków globalnego kryzysu gospodarczego i utrzymującej się na wysokim poziomie inflacji. Dość problematyczne okazuje się również pokonanie wielu szczebli biurokratycznych związanych ze staraniami o pozyskanie funduszy i późniejszą sprawozdawczością. Na szczególną uwagę zasługuje Euroregion Śląsk Cieszyński, w ramach którego odbywa się współpraca przedsiębiorstw położonych po obu stronach granicy. Spośród wielu inicjatyw na poziomie ekonomicznym warto odnotowania są: działania podejmowane przez Stowarzyszenie Marek Regionalnych Republiki Czeskiej¹⁰ (przyznające certyfikaty wyróżniającym się produktom lokalnym), współpraca z Towarzystwem Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, organem Karpaty Polska i przedstawicielami biznesu (np. z Domem Rady Górniczej), dofinansowanie artykułów prasowych o markach regionalnych w języku czeskim oraz ich promocja w Polsce (czyli upowszechnianie czeskich nazw na terenie sąsiedniego państwa). Badani wyrazili ubolewanie z powodu niedostatecznego wkładu strony polskiej w kilka przedsięwzięć. Podano przykład umieszczania logo partnera zagranicznego (polskiego) na afiszach promujących produkty lub poszczególne działania, mimo że ten partner nie włączył się w nie. Dopuszczono tego typu procedurę, gdyż jak zaznaczył jeden z respondentów: *Nie kala się własnego gniazda* (M, 45+, 3). Wspomniano również o problemach z refundacją i udzielaniem kredytów, które są procesem uciążliwym i nie zawsze kończą się powodzeniem. Okazuje się bowiem, że w Czechach wyłącznie określone banki mogą doinwestować organizacje prowadzone przez mniejszość polską.

Szczególnie intensywna współpraca transgraniczna odbywa się na poziomie kulturalnym i oświatowym, a jej zwornikiem są organizacje zrzeszające

¹⁰ W tym działania podejmowane przez osoby skupione wokół „Górolskiej Swobody”. Warto dodać, że ta marka regionalna obejmuje swoim zasięgiem obszar znajdujący się zarówno w gminach polskich (5 gmin), czeskich (29) i słowackich (15). Zob. <https://www.regionalni-znacky.cz/gorolsko-swoboda/pl/o-regionu/>

Polaków mieszkających za Olzą. Należy w tym kontekście wspomnieć o Kongresie Polaków w Republice Czeskiej i Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym. Przykład integracji stanowi przede wszystkim podtrzymywanie kontaktów tych stowarzyszeń z Macierzą Cieszyńską, działającą po polskiej stronie miasta. Badani wymienili szereg wydarzeń, które odbyły się dzięki partnerstwu transgranicznemu i zaangażowaniu obydwu stron. Warto wspomnieć chociażby o takich działaniach, jak: konkurs gwar (Szczotka, 2016), wspieranie bibliotek i pozostałych instytucji kultury, organizacja festiwali, koncertów muzycznych i imprez pod patronatem burmistrzów, a także zaangażowanie w utrzymanie Izby Pamięci w Jabłonkowie, mającej służyć mniejszości polskiej, ale też społeczeństwu czeskiemu¹¹. Do innych przykładów należy zaliczyć: finansowanie projektów (dotyczących Izby Regionalnej i ścieżek tradycji), animację centrów kultury, międzynarodowe spotkania folklorystyczne stanowiące wspólne przedsięwzięcie polsko-czesko-słowackie, wspieranie rodaków na Białorusi, ale również pośrednie opłacanie lokalnych zespołów poprzez odprowadzanie podatków (np. Golec uOrkiestra).

Respondenci wyrazili jednak żal, że nie zawsze są traktowani przez stronę polską poważnie i na sprawiedliwych warunkach. Zdarzają się sytuacje, gdy przedstawiciele mniejszości polskiej są wykorzystywani w celu składania projektów, bez realnego wkładu partnerów zagranicznych w dane działanie. Partnerstwo polsko-czeskie odbywa się również na poziomie projektów oświatowych. W tym kontekście należy wspomnieć o: wymianach uczniów szkół (nie tylko w ramach programu Erasmus+), organizacji wyprawek szkolnych dla najmłodszych uczniów szkół podstawowych, konkursach tradycji śląskiej i muzycznych czy udzielaniu wszelkiej pomocy finansowej najbardziej potrzebującym dzieciom i młodzieży, a także ich rodzinom.

W rozmowach z badanymi pojawił się również wątek współpracy miast i gmin na szczeblu samorządowym po obu stronach Olzy. Zaznaczono, że relacje między lokalnymi władzami zależą od bieżącej konfiguracji politycznej i wyborów. Szczególnym przykładem wspólnego działania było przyjmowanie uchodźczyń z Ukrainy i zapewnienie im zakwaterowania m.in. w domach PZKO oraz wśród polskich rodzin mieszkających na terenie przygranicznym. Jak zaznaczyła jedna z respondentek: *Współpracujemy z ambasadą w Pradze, konsulem generalnym, Senatem, Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Pomocą Polakom na Wschodzie, Urzędem Wojewódzkim w Ostrawie, Ministerstwem Szkolnictwa, Senatem i Radą do Spraw Mniejszości Narodowej, gdzie mamy dwie osoby, które zasiadają i tam pilnują naszych rzeczy* (K, 45+, 1). Można powiedzieć, że mniejszość polska podtrzymuje aktywną komunikację z wieloma instytucjami samorządowymi i państwowymi w Polsce i w Czechach. Warto wspomnieć, że członkowie koła PZKO w Jabłonkowie należą do kilku komisji do spraw projektów, w których występują pewne problemy we

¹¹ Izba Regionalna im. Adamy Sikory w Jabłonkowie została założona w 1997 r. przez miejscowe koło PZKO; zorganizowała ona m.in. sześć wystaw etnograficznych, które towarzyszyły Międzynarodowym Spotkaniom Folklorystycznym „Gorolskie Święto”. Więcej informacji na stronie zawierającej podstawowe dane Izby: <https://www.miejscapamieci.cz/pl/miejsce/195>.

współpracy ze stroną czeską. Przejawem niechęci są na przykład niezapowiedziane kontrole poszczególnych sekcji stowarzyszenia.

Integracja po obu stronach Olzy odbywa się również na poziomie religijnym i funkcjonowania Kościołów (rzymskokatolickiego i ewangelicko-augsburskiego) oraz wspólnot wyznaniowych. Przejawem tego zjawiska są liczne działania pojednawcze. Należy wymienić w tym kontekście m.in.: Dni Ekuumeniczne, włączenie księży obu tradycji chrześcijańskich we współpracę społeczności lokalnej, organizację wyjątkowej procesji w Cieszynie, która wiąże się z przekraczaniem granicznego mostu (we wspomnienie św. Melchiora Grodzieckiego, polskiego duchownego i męczennika Kościoła rzymskokatolickiego, ur. w 1585 r. w Cieszynie), a także innego typu spotkania z udziałem katolików łacińskich i protestantów. Znamienny przykład stanowią wspólne nabożeństwa, którym naprzemiennie przewodniczą kapłani rzymskokatolicki i ewangelicko-augsburscy (Grabowska, 2012, s. 17).

Przy tym wątku warto przybliżyć Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Stowarzyszenie to z założenia wspiera i skupia wszystkich członków mniejszości polskiej w Czechach (funkcjonuje na zasadzie powszechnego udziału), nie posiada wyodrębnionej struktury regionalnej i włącza się w różnego typu przedsięwzięcia inicjowane przez społeczność lokalną. Udostępnia chociażby lokale z takich okazji, jak: bale macierzy szkolnej i czeskich placówek oświatowych, występy zespołów folklorystycznych i spotkania członków partii politycznych. Ponadto PZKO aktywnie uczestniczy w pozyskiwaniu funduszy europejskich na rzecz projektów transgranicznych, przygotowywaniu wniosków i dofinansowaniu Instytutu Kultury Czeskiej.

We wzajemnych relacjach pojawiają się również problematyczne kwestie. Ich egzemplifikację stanowią takie działania, jak m.in.: odrzucanie przez Czechów wniosków projektowych z przyczyn pozamerytorycznych oraz konieczność ciągłego uświadamiania strony polskiej w kwestii istnienia mniejszości narodowej na Zaolziu, a także jej historii. O występowaniu drugiego problemu świadczy wypowiedź badanego: *Musimy ciągle przypominać i powtarzać polskim partnerom, że przyjeżdżają do Jabłonkowa, a nie Jablunkowa* (M, 45+, 3).

3. Przenikanie kultur i problemy z tego wynikające

Społeczność Czeskiego Cieszyzna i Jabłonkowa stanowi przykład środowiska lokalnego, w którym żyją obok siebie przedstawiciele różnych narodowości i denominacji religijnych. To sprawia, że choć mniejszość polska spotyka się na ogół z akceptacją strony czeskiej, to musi na co dzień mierzyć się też z wieloma problemami: przejawami wynaradawiania i asymilacji najmłodszego pokolenia, konfliktami w małżeństwach mieszanych kulturowo, a także koniecznością pilnowania i egzekwowania poszczególnych praw. Przypominanie o statusie mniejszości w przestrzeni publicznej wiąże się m.in. z walką o zachowanie bilingwalnych tablic z nazwami miejscowości, komunikatów oraz ogłoszeń w języku polskim na stacjach i przystankach kolejowych Zaolzia, a także praktyką czechizacji zapisu nazwisk w urzędach stanu cywilnego.

Respondenci dostrzegają coraz częściej zjawisko rozmycia się tożsamości i identyfikacji etnicznej, odczuwania wstydu z powodu pochodzenia, zaniku gwary śląskiej i mówienia „po naszymu” oraz zmian w proporcjach liczebności mieszkańców zasiedziały i napływowych. Badani zaobserwowali, że z dziećmi coraz częściej rozmawia się w rodzinach i szkole w języku czeskim, co świadczy o odchodzeniu od bilingwizmu. Jednocześnie Polacy nadal wyróżniają się na tle reszty społeczeństwa, ponieważ są bardziej przywiązani do tradycji, religii, obrzędów i zwyczajów, pielęgnują w większym stopniu więzi międzypokoleniowe i mają pogłębianą wiedzę historyczną dotyczącą regionu. W wywiadach zaznaczono jednak, że temat specyfiki lokalnej Zaozia jest coraz rzadziej poruszany z uczniami na lekcjach, a w niektórych kręgach towarzyskich i wśród znajomych unika się tematów związanych z odmiennością na tle narodowościowym. Z drugiej strony badani zauważyli, że polskie szkolnictwo jest wysoko oceniane wśród Czechów z powodu lepszego przygotowania pedagogicznego i większego zaangażowania w pracę nauczycieli. Potwierdzenie stanowi wypowiedź jednej z uczestniczek grupy fokusowej: *Zdarza się, że Czesi przyprowadzają swoje dzieci do polskiej szkoły lub przedszkola* (K, 45–, F). Pewne nieporozumienia występują natomiast wewnątrz struktury PZKO oraz między wiernymi i niektórymi czeskimi księżmi.

Nadal otwartym rozdziałem w relacjach polsko-czeskich jest nieuregulowany zwrot majątku (głównie nieruchomości) oraz rekompensat finansowych po 1989 r. (upadku bloku komunistycznego i rozpadzie Czechosłowacji): *Do dzisiaj sprawa nie została rozwiązana, nie otrzymaliśmy de facto żadnego odszkodowania, ani rekompensaty za zabrane mienie i niestety, polska władza, wszystko jedno z jakiej opcji politycznej, po prostu nabrała wody w usta, bo w imię dobrych stosunków polsko-czeskich nie chcą jej rozwiązać* (M, 45+, 3). Co istotne, obecnie nie walczy się aktywnie i stanowczo nie domaga przestrzegania praw mniejszościowych, lecz raczej kontroluje się ich egzekwowanie oraz przypomina o nich.

Do ważnych problemów w relacjach polsko-czeskich należy zaliczyć postępującą czechizację oraz brak zrozumienia specyfiki lokalnego środowiska przez napływową ludność, co wywołuje pewne napięcia wśród mieszkańców Zaozia. Jedna z badanych (K, 45+, 2) przytoczyła nieprzyjemne zdarzenie, w którym uczestniczyła na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Przyjezdna z innego regionu Czech pracownica poczty miała problem ze zrozumieniem języka polskiego i domagała się od petentów rozmowy wyłącznie w języku czeskim. W okazywaniu swoich wymagań była stanowcza i nie dopuszczała sprzeciwu. Gdy działaczka organizacji mniejszościowej złożyła na nią skargę, została przeniesiona do innej placówki, a poirytowanych petentów oficjalnie przeproszono. Warto przytoczyć jeszcze inną sytuację, o której wspomniał jeden z rozmówców: *Nie chciano obsługiwać, gdy mówiło się w języku polskim w Czechach, bo wykupywali wszystko ze sklepów* (M, 45+, 3). Niechęć i dyskryminacja okazywane są współcześnie znacznie rzadziej. Badani zaznaczyli, że posługiwanie się gwarą może być nadal odebrane jako przejaw szowinizmu. Podano w tym kontekście przykład wywieszania transparentów z napisami, żeby Polacy „wynosili się za Olzę”.

Odmienneą kwestię stanowi dopuszczanie podwójnego obywatelstwa w Republice Czeskiej, co prowadzi czasami do problemów natury praktycznej, związanej chociażby z dostaniem się na studia w Polsce i otrzymywaniem stypendiów. Należy zaznaczyć, że to zjawisko wynika ze specyfiki XX w., kiedy ze względu na przesunięcia i korekty granic często zmieniano przynależność państwową i dowody osobiste (Grabowska, 2012, s. 1; Jasiński i Korbel, 1989, s. 165).

W kontekście funkcjonowania obok siebie reprezentantów dwóch kultur należy wspomnieć o działalności pełnomocnictwa PZKO w celu zachowania przestrzegania praw mniejszości w dwujęzycznych miejscowościach¹². Organ ten został powołany w wyniku specjalnego porozumienia polsko-czeskiego (Grabowska, 2012, s. 11–12). Podejmowane są również liczne inicjatywy mające przezwyciężyć wzajemną niechęć wśród mieszkańców reprezentujących odmienne narodowości. Wspomnieć należy w tym kontekście o: istnieniu teatru narodowości polskiej („Scena Polska”)¹³ na terytorium obcego państwa, który jest dotowany przez rząd czeski (co stanowi niewątpliwie ewenement w skali europejskiej), dofinansowaniu instytucji kultury i szkolnictwa polskiego z budżetu czeskiego, uświadamianiu Czechów w zakresie trudnej historii przez publikowanie i tłumaczenie książek, a także wydarzeniach muzealnych, spacerach po mieście, imprezach góralskich oraz spotkaniach z ważnymi osobistościami.

Respondenci zaznaczyli przy tym, że odczuwany jest niedosyt współpracy z Cieszynem i innymi miejscowościami znajdującymi się po polskiej stronie granicy: *Nie ma tej współpracy miejscowych kół PZKO z polskimi partnerami, po prostu nas unikają* (M, 45+, F); *Tu nie chodzi o rzeczywistą współpracę, bo jej nie ma. Tu chodzi o wyciągnięcie pieniędzy, zrealizowanie pewnych zamierzeń inwestycyjnych* (M, 45–, F); *Szlag trafia, że nic nie wiedzą o Zaolziu. Nie wiedzą, że tu są Polacy. Nie wiedzą, że tu są polskie szkoły* (K, 45+, 2). Osobną kwestię stanowią wspomniane przez badanych przykłady likwidacji polskich placówek oświatowych w Czechach¹⁴. Oficjalnie wyjaśniano konieczność zamknięcia szkół poszukiwaniem oszczędności w wydatkach edukacyjnych i wysokimi kosztami utrzymania budynków: *Mamy stan taki: 32 przedszkola, to jest 864 dzieci. Już teraz mamy dwadzieścia trzy szkoły podstawowe, bo*

¹² Na mocy ustawy o gminach (Zákon o obcích nr 128/2000 Sbírka Zákonů), która 1 lipca 2006 r. staraniem Kongresu Polaków Republiki Czeskiej doczekała się nowelizacji, zgodnie z nią „przedstawiciele danej mniejszości narodowej w gminie (wg ostatniego spisu ludności musi przedstawiać min. 10% mieszkańców gminy) powinni wystąpić z żądaniem o wprowadzenie napisów w języku mniejszości. Koszty związane z zaprowadzeniem napisów w języku polskim pokryje państwo czeskie” (Grabowska, 2012, s. 11).

¹³ Placówka powstała w 1951 r. z inicjatywy Josefa Zajica i do dziś funkcjonuje jako samodzielny zespół artystyczny Teatru Cieszyńskiego („Těšínské divadlo”), obok działa jej czeski odpowiednik: „Česká scéna”. W 2008 r. wyodrębniono kolejny zespół – Scena Lalek Bajka (Těšínské divadlo, b.d.).

¹⁴ Należy wyraźnie rozdzielić kwestię słabej współpracy z Cieszynem (po polskiej stronie granicy) od zamykania placówek szkolnych mniejszości polskiej w Czechach. Szkoły z polskim językiem nauczania nie są zależne od władz cieszyńskich, niemniej jednak mogą je zasilać młode osoby mieszkające po polskiej stronie granicy państwowej. To zjawisko ma mocne i słabe strony – np. w Polsce obowiązuje egzamin ósmoklasisty, a w Czechach nie.

w związku z podniesieniem cen za energię zaczęły się tworzyć walki polityczne. Dlaczego Polacy mają korzystać z prądu elektrycznego, skoro jest ich tak mało w tej wsi? Czyli zlikwidujemy szkołę polską, niech idą do czeskiej, bo tak jest taniej (K, 45+, 1). Należy zaznaczyć, że szkolnictwo polskie na Zaolziu podlega czeskiemu Ministerstwu Oświaty, a język polski i czeski są nauczane w identycznych proporcjach czasowych.

Pomimo antagonizmów, atmosfera w relacjach polsko-czeskich się poprawia. Respondenci zaobserwowali dużą mobilizację Polaków w sferze polityki, tzn. duży odsetek przedstawicieli mniejszości w gremiach władzy samorządowej: *Na 21 przedstawicieli mamy teraz prawie 9–10. To jest dużo, bo nas jest 15,5%, także Czesi to widzą i niektórzy mówią: „Słuchajcie, musimy się zmobilizować tak jak Polacy, musimy głosować, iść do wyborów”* (M, 45+, 3). Wszystkie społeczności etniczne i narodowe mają ponadto zagwarantowanych ustawowo swoich reprezentantów w parlamencie. Prawo Polaków do obejmowania wysokich stanowisk w strukturze lokalnej i państwowej wywołuje czasami poczucie zagrożenia i niepokoju ze strony Czechów mieszkających na terenie Zaolzia.

4. Wyzwania stojące przed zachowaniem tożsamości i strategii unikania asymilacji

W tej części należy skomentować kilka obszarów społecznych w relacjach polsko-czeskich, które stanowią wyzwanie z punktu widzenia zachowania identyfikacji narodowej i etnicznej. Pierwszy z nich stanowi przypomnienie o swoich prawach, a także dbanie o nie. Należy podkreślić, że nie przybiera ono już formy otwartego konfliktu, tzn. walki i podnoszenia pewnych tematów w rozmowach z sąsiadami i znajomymi narodowości czeskiej. W relacjach z nimi zachowuje się ostrożność i kurtuazję, aby nie zaognić atmosfery: *To jest bardzo popularne, że nie drażnimy. Jak nie drażnimy? Ale tu nie chodzi o drażnienie, tu chodzi o to, że my mamy prawo do tego, autentycznie prawo, ustawowo zapewnione. Ale my musimy wciąż o to prawo zgłaszać się, przypominać, bo ta dwujęzyczność i w ogóle szacunek wobec nas nie jest automatyczny* (M, 45+, F). Polacy są niekiedy postrzegani jako atakujący i generujący problemy, a widoczne jest to zwłaszcza na zebraniach na przykład rady miejskiej. Przedstawiciele mniejszości polskiej przypominają o respektowaniu „karty praw mniejszości i języków”, gdy zachodzi taka potrzeba. Tym samym ludność zasiedziała musi niekiedy udowadniać odrębną tożsamość od osób napływowych, przyjezdnych z innych regionów Czech. Jak wielokrotnie zaznaczono w wywiadach, społeczność polska *musi dbać o własne interesy* (np. K, 45+, 1), chociażby w przypadku pojawiania się nieporozumień w sprawach związanych z odzyskiwaniem majątku zagrabionego przed 1989 r. Inny problem stanowi obrażanie się przedstawicieli mniejszości polskiej, gdy mieszkający po drugiej stronie Olzy (*nieświadomi Polacy* – K, 45+, 2) nazywają ich Polonią. Zdaniem respondentów konieczne jest prostowanie błędnych przekonań.

W narracjach badanych podkreślono znaczenie postępujących procesów asymilacji. Występuje grupa osób, która wstydzi się polskich korzeni (w miej-

scowej gwarze są określani jako „szkopyrtocy”¹⁵), a jednocześnie sympatyzuje i w pełni identyfikuje się z narodowością czeską: *Autentyczni Czeši, którzy tutaj przeprowadzili się, przez pięć lat tego nie mogli zrozumieć. Co to jest za Czech i czemu on nie taki jak my? To nie jest żaden Czech, tylko Polak, ale oni nie mówią po polsku, lecz po czesku* (K, 45–, F). Maskowanie tożsamości odbywa się chociażby przez wymuszoną w miejscach publicznych komunikację z dziećmi w języku czeskim. Pojawia się również autocenzura własnych poglądów czy odejście od promowania zalet życia w środowisku wielokulturowym: *Chciałbym wrócić do innej sprawy, to znaczy do sprawy naszej benewolencji wobec nas samych, czyli Polaków wobec Polaków. My sami staramy się nie eksponować tego dobrego, co my mamy* (M, 45+, F). Zdaniem respondentów nie wykorzystuje się potencjału wynikającego ze zróżnicowania narodowościowego i religijnego. Asymilacja dotyczy zwłaszcza młode osoby, które wyjeżdżają do innych regionów Czech w celach kontynuowania nauki i poszukiwania pracy, następnie wchodzą w związki małżeńskie z reprezentantami narodowości czeskiej lub słowackiej i odcinają się od korzeni. Mniejszość broni się przed tym procesem przez inicjowanie licznych projektów¹⁶ mających na celu wzmocnienie tożsamości polskiej i więzi z krajem identyfikacji narodowej. Badani zauważyli, że młodzież jest coraz bardziej osadzona w kosmopolitycznej wizji świata niż identyfikacji z regionem. Świadczy o tym odwrócona hierarchia: w pierwszej kolejności czują się Europejczykami, a powinni czuć się Polakami lub Ślązakami. W tym procesie dostrzega się wiele niebezpieczeństw, ponieważ nieświadomymi i niewyrobionymi pod względem tożsamości ludźmi łatwiej można manipulować.

Inne wyzwanie stanowi zachowanie i pielęgnowanie dwujęzyczności. Podkreślono, że coraz więcej rodzin odchodzi od posługiwania się w domu językiem polskim, a bardziej zauważalna jest postępująca czechizacja w zakresie komunikacji z najmłodszym pokoleniem. Kolejny problem stanowi upominanie się o zachowanie napisów dwujęzycznych w miejscowościach, w których występuje powyżej 10% ludności polskiej, a także o zapowiedzi i ogłoszenia

¹⁵ Określenie w gwarze śląskiej osoby mającej polskie korzenie, która zaczęła identyfikować się wyłącznie jako Czech/Czeszka. Zdaniem badanych charakteryzując tę grupę agresja lub co najmniej niechęć w stosunku do Polaków, a także radykalizm poglądów, opinii i postaw (M, 45+, F).

¹⁶ Warto wspomnieć o podmiotach, które realizują obronę przed asymilacją przez: rewitalizację zabytków i ochronę obiektów przypominających o dziedzictwie kulturowym (Fundusz Rozwoju Zaolzia), upamiętnianie ważnych osobistości i wydarzeń – tablice pamiątkowe, nazwy ulic, nadawanie patronów instytucjom (PZKO, KP), organizowanie uroczystości i obchodów świąt narodowych („Dom Narodowy” w Cieszynie, Macierz Ziemi Cieszyńskiej), powrót do dawnych nazw budynków i fragmentów miast – ul. Głęboka, al. Masaryka (Masarykovy Sady), wydawanie monografii i folderów („Kalendarz Cieszyński”, Góralskie Centrum Informacji Turystycznej w Mostach koło Jabłonkowa), propagowanie informacji o regionie w Internecie (strony, fora: „Kościoły Śląska Cieszyńskiego”, „Cieszyn na starej fotografii”), działania muzealno-archiwalne (Książnica Cieszyńska, Muzeum Śląska Cieszyńskiego), dokumentacja i rejestrowanie wspomnień mieszkańców o regionie (Izba Pamięci im. Adam Sikory w Jabłonkowie, Muzeum Drukarstwa w Cieszynie), działalność artystyczno-edukacyjna (wystawy, prelekcje, konkursy z udziałem dzieci i młodzieży, szkolne zespoły folklorystyczne) – szkoła podstawowa z polskim językiem nauczania w Czeskim Cieszynie, powołanie odrębnych mediów (choćby prasy – *Zwrot i Głos*). Por. Studnicki (2015, s. 114).

na dworcach w okolicy Cieszyna i Jabłonkowa¹⁷. Do negatywnych przejawów językowych należy zaliczyć: zanik gwary w poszczególnych miejscowościach, wprowadzanie naleciałości (cechizmów) oraz dewastację (zachwaszczenie) zarówno potocznej, jak i literackiej mowy polskiej. Mniejszość promuje i wspiera lokalną, polskojęzyczną kulturę medialną, zachęcając do czytania prasy i książek, słuchania radiostacji, a także oglądania kanałów telewizyjnych. Już dawno dostrzeżono korzyści płynące z dwujęzyczności, ponieważ użytkownicy biegle zarówno w mowie polskiej, jak i czeskiej są bardziej konkurencyjni na rynku pracy. Mimo niesprzyjającej asymilacji, coraz większy nacisk kładzie się na zachowanie gwary, choćby na mocy różnych regulacji prawnych (zwłaszcza ustawy o ochronie języków narodowych i regionalnych¹⁸). Można się nią swobodnie posługiwać w domach, urzędach i innych miejscach publicznych. Wzrosła też świadomość znaczenia gwary dla przetrwania mniejszości polskiej na terenie Śląska Cieszyńskiego, przy jednoczesnym zagwarantowaniu przez organy państwa czeskiego swobody jej używania. Z drugiej strony zaobserwowano likwidację wszelkich przejawów dialektu w szkołach i placówkach oświatowych. W tego typu instytucjach kładzie się nacisk na stosowanie poprawnych wersji języka polskiego i czeskiego, a wszelkie naleciałości są korygowane (*Wojewódzki urząd w Ostrawie wydał rozporządzenie, że w czeskich szkołach nie wolno używać gwary. To było rozporządzenie, które wysłano dyrektorom. I od tego czasu zaprzestano w czeskich szkołach gwary używać i była systemowo likwidowana* [K, 45–, F]).

Spółeczność pochodzenia polskiego proponuje ciekawą i urozmaiconą ofertę kulturalną i oświatową. W wywiadach podkreślono, że mniej liczne klasy, oddziały w szkołach i przedszkolach przekładają się na większy komfort nauki oraz sprawniejsze prowadzenie lekcji przez nauczycieli. Docenia się przygotowanie i wysokie kompetencje kadry pedagogicznej oraz jej aktywny udział w kultywowaniu tożsamości narodowej, a wiele działań edukacyjnych odbywa się przy udziale i patronacie PZKO (*Poziom w polskich szkołach, tzw. obowiązku nauczyciela, jest bardziej wyrobiony. Czuje swój obowiązek, że on to musi robić. I to w polskich szkołach w większości nauczycieli sobą, bo nasze dzieci nie byłyby tak dobrze klasyfikowane w różnych olimpiadach, w sporcie, w kulturze. To jest właśnie ich zasługa* [K, 45–, F]). Priorytetem staje się również zachowanie dawnej obrzędowości i zwyczajów. Niekiedy przejmowane są nowe rytuały, jak chociażby tradycja święcenia pokarmów wielkanocnych – zupełnie nieznana wśród wyznawców religii ewangelicko-augsburskiej. Szkoły oferują równoległe nauczanie obu języków, po-

¹⁷ Wynika to przede wszystkim z ustawy o gminach (Zákon o obcích) z 2000 r., w której funkcjonuje zapis wymaganego odsetka ludności polskiej, Kartę praw podstawowych (Listina základních práv a svobod) z 1992 r., ustawy o prawach mniejszości narodowych (Zákon o právech národnostních menšin) z 2001 r., bilateralnej umowy polsko-czechosłowackiej z 1947 r., a także Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych (1992) i Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych (1995). Matlochová (2013, s. 213–215).

¹⁸ Respondenci mieli na myśli nowelizację Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, która weszła w życie w Czechach z dniem 1 marca 2007 r. (Kongres Polaków w RC, b.d.).

nieważ oświata jest finansowana przez stronę czeską. Dzięki temu placówki stają się bardziej konkurencyjne od innych. Prowadzone są liczne projekty wśród dzieci, pogłębiające wiedzę o Polsce, a także organizuje się wyjazdy w ramach tzw. zielonych szkół. Podawano również przykłady licznych inwestycji w infrastrukturę – rozbudowę, remont placówek edukacyjnych oraz zapewnienie działania świetlic. Warto zaznaczyć, że nieruchomości należące do PZKO pełnią jednocześnie funkcję domów kultury.

Charakterystyczne dla Śląska Cieszyńskiego jest wytworzenie alternatywnej identyfikacji: „Stela” lub „Tu stela” (określenia pochodzące z gwary śląskiej, oznaczające „tutejszy” lub „stad”). Mniejszość polska akcentuje w ten sposób odrębność względem ludności czeskiej, ponieważ w większym stopniu dba o silne więzi rodzinne. Identyfikacja „Tu stela” jest równoznaczna m.in. z przywiązaniem do tradycji oraz częstszym wykazywaniem zainteresowania i posiadaniem ponadprzeciętnej wiedzy na temat historii regionu. Badani zwrócili jednak uwagę, że panuje niepokojący trend związany z powrotem do małej ojczyzny, bowiem po emigracji w celach podjęcia dalszej nauki lub osiągnięcia wyższych zarobków, nie wszyscy mieszkańcy wracają do rodzinnych stron (*Niestety nasza młodzież coraz bardziej wtapia się w czeskie środowisko* [K, 45+, 1]; *Część po prostu została w Czechach, w Pradze, w Warszawie, w Krakowie. Bo u nas przykładowo, trudno było znaleźć pracę, akurat po świetnych studiach. Rynek pracy jest bardzo ograniczony. Uchodzimy za jedno z dwóch najbiedniejszych województw w Republice Czeskiej* [M, 45+, 3]). To zjawisko oddziałuje niekorzystnie na kondycję liczebną oraz potencjał mniejszości polskiej (określającej się jako Ślązacy lub Górale Śląscy; por. Szymczek, 2011, s. 87–94).

Zachowanie własnej tożsamości oraz obrona przed asymilacją znajdują również wyraz we wzmacnianiu działalności Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz Kongresu Polaków (KP)¹⁹ i ich hegemonii w porównaniu z pozostałymi stowarzyszeniami lokalnymi. Obie organizacje cechuje brak rozbudowanych struktur regionalnych oraz scentralizowane kierownictwo (najwyższą instancją jest Zgromadzenie Ogólne KP). Należy dodać, że w ramach Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego występuje podział na wyspecjalizowane sekcje tematyczne, natomiast Kongres Polaków pełni jedynie funkcję parasolową i stanowi „zadaszenie” nad PZKO, który jest organem podległym (Zarząd Główny PZKO jest prawnie podporządkowany Zgromadzeniu Ogólne-

¹⁹ PZKO powstał w 1947 r. jako jedyna organizacja zrzeszająca po II wojnie światowej przedstawicieli mniejszości polskiej na Zaolziu. Tradycją nawiązuje do wielu stowarzyszeń polskiej proveniencji, działających na tym terenie przed 1939 r. i zlikwidowanych wraz z wybuchem wojny. Obecnie, wspólnie z KP, reprezentuje interesy mniejszości w Czechach. Liczy ponad 12 000 członków, lecz ta wartość systematycznie się zmniejsza. Oprócz miejscowych kół i zespołów, w ramach struktury PZKO działają sekcje tematyczne: Kobiet, Akademicka „Jedność”, Ludoznawcza, Historii Regionu oraz Śpiewaczo-Muzyczna (więcej informacji na <https://www.pzko.cz/>). Z kolei Kongres Polaków w Republice Czeskiej (powołany w marcu 1990) obejmuje mniejsze stowarzyszenia oraz odpowiada za kontakt m.in. z przedstawicielami władz lokalnych i państwowych (więcej zob. <https://www.polonica.cz/>). Z jednej strony obie organizacje znajdują się w relacji hierarchicznej, lecz z drugiej, można mówić o pewnej rywalizacji między nimi.

mu KP). Najważniejszym zadaniem stowarzyszenia pozostaje krzewienie kultury polskiej. W wywiadach zaznaczono, że wyzwaniem staje się znalezienie osób kreatywnych i przywódczych, które będą w stanie kontynuować rozpoczęte działania i przyciągać przedstawicieli następnych pokoleń. Podejmowane są starania mające na celu odmłodzenie zarządu głównego PZKO, a istotny problem stanowi wymieralność starszych członków. To skutkuje zanikiem lub rozwiązaniem niektórych, mało licznych kół (brak zastępowalności pokoleń w strukturach stowarzyszenia). Respondenci dostrzegli wyraźną obecność PZKO na poziomie jednostek samorządowych, ponieważ na mocy porozumienia polsko-czeskiego w gminach, w których występuje ponad 10% ludności polskiej, powoływani są pełnomocnicy Związku.

Opracowano i przyjęto strategię rozwoju polskości na Zaolziu na kolejnych dwadzieścia lat, co świadczy o myśleniu perspektywicznym i postawieniu długofalowych celów (Bizon i in., 2024). Głównym zadaniem PZKO jest krzewienie polskości, tzn. utrzymanie polskich szkół, mobilizacja i aktywizacja społeczności lokalnej, podnoszenie znajomości i poprawności posługiwania się językiem polskim, kultywowanie szacunku do dziedzictwa przodków, zachowanie gwary cieszyńskiej (śląskiej) i etosu małej ojczyzny, a także wspieranie innych organizacji oraz działań o charakterze infrastrukturalnym. Z kolei Kongres Polaków egzekwuje respektowanie praw mniejszości, podtrzymuje kontakty polityczne i biznesowe zarówno ze stroną polską, jak i czeską (m.in. z parlamentami, senatami, wspólnotami i organizacjami polonijnymi), dba o utrzymanie i zachowanie polskich mediów, szkół, dotacji finansowych, a także dwujęzycznych napisów. Instytucja ta wydaje ponadto gazetę *Głos*, publikuje książki, prowadzi zróżnicowane strategie rozwojowe, pomaga w przygotowaniu młodzieży do podjęcia studiów w Polsce oraz nadzoruje Polski Ośrodek Dokumentacyjny.

Warta odnotowania jest również społeczna działalność wolontariacka, której przejawem jest funkcjonowanie szeregu organizacji pod auspicjami PZKO, np.: Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Stowarzyszenia Akademickiego „Jedność”, harcerstwa, koła lekarskiego, Towarzystwa Nauczycieli Polskich, Rodzin Katyńskich, kół artystycznych, Rady Polaków, Funduszu Rozwoju Zaolzia czy też Centrum Polskiego. Jedna z respondentek przytoczyła imponujące dane statystyczne: *PZKO dziś ma około 10 tysięcy członków, 78 miejscowych kół PZKO, 45 domów, 11 teatrów amatorskich, 13 zespołów tanecznych, 7 kapel, 16 chórów, kiedyś 400 chórzystów i 61 klubów kobiet. To są kobiety, które obsługują imprezy PZKO. Pieką kołaczki, pączki, gotują, myją naczynia, przygotowują po prostu obsługę gości* (K, 45+, 1). Inna wypowiedź odnosi się do wielokierunkowych zadań PZKO, takich jak: „pielęgnowanie folkloru śląska cieszyńskiego, animacja życia społecznego, wydawanie miesięcznika kulturalno-oświatowego *Zwrot*, organizacja imprez regionalnych i współpraca właściwie z wszystkimi stowarzyszeniami, które są zrzeszone w Kongresie Polaków” (K, 45+, 2). Mniejszością kieruje chęć przetrwania i zachowania odrębności, stąd zaangażowanie w liczne przedsięwzięcia. Do innych przykładów aktywności należy zaliczyć organizację: festiwali piosenki dziecięcej, imprez harcerskich, półkolonii, dożynek i uroczystości kościelnych, konkursów recytatorskich i czytelniczych, zjazdów,

mistrzostw i zawodów sportowych czy występów zespołów folklorystycznych. Funkcjonuje ponadto sieć teatrów amatorskich, objeżdżających polskie i czeskie szkoły, a także wydarzenia góralskie.

Uczestnicy wywiadu fokusowego zwrócili natomiast uwagę na powstanie i działalność Jabłonkowskiego Centrum Kultury i Informacji. Podkreślano, że głównym celem instytucji jest integracja ze społeczeństwem czeskim, lecz nie asymilacja, czyli zaangażowanie w życie miasta i relacje z przedstawicielami odrębnej narodowości, przy jednoczesnym zachowaniu własnej tożsamości i identyfikacji etnicznej. Dochód zebrany m.in. podczas najważniejszego „Święta Goralskiego” przeznaczany jest na podtrzymywanie działalności statutowej (edukacyjno-kulturalno-oświatowej). Do przejawów aktywności w ramach Centrum Kultury i Informacji należą: samodzielne remonty siedziby PZKO w Jabłonkowie, działalność chóru (w tym także zespołu muzycznego młodzieży gromadzącej się przy miejscowym kościele), funkcjonowanie grupy folklorystycznej „Zaolziaczek”, kapel góralskich, klubów seniora i kobiet, a także Izby Pamięci im. Adama Sikory (znanego lokalnego działacza). Centrum jest również zaangażowane w organizację: wydarzeń rozrywkowych, seminariów etnograficznych, degustacji potraw regionalnych, przeglądów instrumentów ludowych, konkursów gwar Śląska Cieszyńskiego i imprez sportowych. W ramach stowarzyszenia wspiera się ochronę dziedzictwa kulturowego, promuje poetów i pisarzy w kawiarence „Pod Pegazem”, przygotowuje warsztaty kreatywne dla rodzin z dziećmi oraz otwarte zajęcia z doskonalenia umiejętności manualnych. Centrum pomaga ponadto miejscowym przedsiębiorcom, podejmuje starania o otrzymywanie subwencji finansowych oraz współpracuje z instytucjami kultury, szkołami, przedszkolami i parafiami.

V. PODSUMOWANIE

Celem niniejszego artykułu było ukazanie czterech podstawowych wątków narracyjnych dotyczących postrzegania obecnych relacji polsko-czeskich, przede wszystkim na poziomie lokalnym (Czeskiego Cieszyzna i Jabłonkowa), a także ponadregionalnym. Należą do nich: mocne i słabe strony życia w obu miejscowościach, współpraca sąsiedzka na różnych poziomach życia społecznego (ekonomicznym, kulturalnym, kościelnym, samorządowym i edukacyjno-oświatowym), wzajemne przenikanie kultur i konsekwencje wynikające z tego zjawiska, a także wyzwania stojące przed lokalną społecznością, które zagrażają zachowaniu tutejszej tożsamości i prowadzą do asymilacji.

Wypowiedzi respondentów pozwalają stwierdzić, że pewne antagonizmy i animozje historyczne stopniowo ustępują pojednaniu, wzajemnej zgodzie i współpracy. Pomimo występowania (lub powracania) konfliktów i nieporozumień, ogólna ocena relacji polsko-czeskich jest raczej pozytywna i zawiera w sobie optymistyczną perspektywę na przyszłość. Jakie mechanizmy i zjawiska sprawiły, że współpraca zastąpiła zdystansowanie (jeszcze wyraźne na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku)? Na zmianę postaw przed-

stawicieli mniejszości polskiej i ludności czeskiej wpłynęły głównie następujące zjawiska i czynniki:

- Przepracowanie burzliwych momentów historycznych i podjęcie dialogu z drugą stroną. Sprzyjało temu procesowi pojawienie się licznych inicjatyw społecznych na kilku poziomach: ekonomicznym, władz samorządowych, kulturalnym, oświatowym i religijnym (por. Grabowska, 2012, s. 19; Rusek i in., 2012, s. 92). Działania te niewątpliwie integrują Polaków i Czechów mieszkających po obu stronach Olzy, dzielącej Śląsk Cieszyński.

- Wstąpienie obydwu państw do Unii Europejskiej w 2004 r. i strefy Schengen w 2007 r. przełożyło się na formalne zniesienie granicy, większą otwartość i życzliwość przedstawicieli dwóch proveniencji. W ślad za integracją społeczną nastąpiło zacieśnienie więzi handlowych i ogólnogospodarczych, co w rezultacie przyniosło wiele wymiernych korzyści (por. Grabowska, 2012, s. 13).

- Wzmacniający relacje z ludnością czeską proces asymilacji, przy jednoczesnym ograniczeniu wagi identyfikacji z odrębną tożsamością narodową i kulturową (por. Wałach, 2022, s. 280–281). Zjawisko to jest najbardziej widoczne na przykładzie zawierania większej liczby małżeństw mieszanych i rezygnacji z powrotu do małej ojczyzny (Śląska Cieszyńskiego) wśród niektórych przedstawicieli polskiej społeczności (por. Michalska, 2006, s. 64–68).

- Zagwarantowanie praw mniejszości przez rząd czeski: dwujęzyczność w przestrzeni publicznej (na mocy odpowiednich ustaw i aktów normatywnych), zachowanie własnego szkolnictwa, czy też możliwość zrzeszania się i tworzenia organizacji (por. Grabowska, 2012, s. 11–13). Należy podkreślić, że monitoring i przypominanie o obowiązujących regulacjach (tzw. pilnowanie spraw) zastąpiło obecnie niegdysiejszą aktywną walkę i upominanie się o szacunek wobec odrębności kulturowej ze strony polskich działaczy.

- Zastępowalność pokoleniowa, charakteryzująca się wzrostem otwartości na ludność (a tym samym na kulturę) czeską i słowacką. To zjawisko najbardziej jest widoczne wśród młodszych reprezentantów mniejszości, którzy wtapiają się w większość narodową. Towarzyszy mu przyspieszona asymilacja, ale też kosmopolityzm, czyli określanie siebie przede wszystkim jako Europejczyka lub obywatela świata, a nie jako Ślązaka, „Stela”, Polaka lub Czecha (por. Grabowska, 2012, s. 9). Ma się w tym przypadku również do czynienia z oddziaływaniem procesów globalnych.

- Aktywność obywatelska, społecznictwo oraz tworzenie atrakcyjnej oferty wydarzeń kulturalnych i oświatowych, które spotykają się z zainteresowaniem Czechów (por. Michalska, 2006, s. 64–68). Te elementy sprawiają, że większość narodowa docenia zaangażowanie Polaków mieszkających na Zaolziu i czynnie bierze udział w organizowanych przez nich przedsięwzięciach.

Chociaż na przedstawionym obrazie relacji polsko-czeskich pojawiają się pęknięcia, to z perspektywy historycznej należy stwierdzić, że uległy one znacznej poprawie. Proces dochodzenia do zgody i pojednania wyraźnie przyspieszył po upadku bloku komunistycznego i rozpadzie Czechosłowacji na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., a także po wstąpieniu Polski i Czech do Unii Euro-

pejskiej w 2004 r. Należy wspomnieć również momenty historyczne w XX w., które w największym stopniu oddziaływały niekorzystnie na obustronne relacje. Zaliczyć do nich można przede wszystkim: konflikt polsko-czeski o Śląsk Cieszyński z 1919 r., brak plebiscytów i ostateczne przypieczętowanie granicy państwowej na Olzie w 1920 r., interwencję zbrojną i zajęcie terytorium Zaolzia przez Polskę w 1938 r., obecność wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 r., a także skrajnie antysolidarnościową politykę, prowadzoną przez komunistów czechosłowackich w latach osiemdziesiątych (Kowalczyk, 1992, s. 141).

Na obecny kształt stosunków polsko-czeskich ma też wpływ bieżąca polityka państwowa i lokalna. Od konfiguracji wyników wyborów samorządowych, parlamentarnych i prezydenckich zależy kształtowanie się obustronnych relacji. Znamienny przykład stanowią decyzje obu rządów, które doprowadziły do pewnych nieporozumień na poziomie władz polskich i czeskich. Warto wspomnieć chociażby niedawny spór o kopalnię węgla brunatnego „Turów” (Kowalczyk, 2022). Niemniej informatorzy nie zauważyli, aby ten konflikt przełożył się znacząco na komunikację między zwykłymi obywatelami Śląska Cieszyńskiego.

W ramach podsumowania należy powtórzyć, że zebranego i zaprezentowanego materiału nie można rozpatrywać pod kątem reprezentatywności statystycznej, lecz wyłącznie typologicznej. Sformułowane wnioski bazują bowiem na narracjach przedstawicieli wybranej grupy spośród wszystkich mieszkańców Czeskiego Cieszyzna i Jabłonkowa identyfikujących się z mniejszością polską na Zaolziu. Rozmówcami byli przede wszystkim prezesi lokalnych struktur PZKO, niemniej reprezentujący ważne gremium w lokalnej strukturze społecznej i mający realny wpływ na kształtowanie opinii wśród zwykłych obywateli. Chociaż dotknięto zaledwie wycinka poruszonych problemów (i ich postrzegania przez reprezentantów wybranej grupy), to warto je w przyszłości pogłębić, realizując na przykład badanie na większej próbie mieszkańców Zaolzia.

Author contributions / Indywidualny wkład autora (CRediT): Paweł Orzechowski – 100% (Conceptualization / Konceptualizacja; Funding acquisition / Pozyskanie funduszy; Investigation / Przeprowadzenie badań; Project administration / Administracja projektu; Writing – original draft / Pisanie – pierwszy szkic; Writing – review & editing / Pisanie – recenzja i edycja).

Conflict of interest / Konflikt interesów: The author declares no conflict of interest. / Autor nie zgłosił konfliktu interesów.

Funding / Finansowanie: Microgrant ‘Excellence Initiative – Research University’ (no.: 501-D134-20-0004316, BOB-661-609/2023), title ‘Polish-Czech relations in Zaolzie – field research’, financed by the University of Warsaw (Poland). / Mikrogrant IDUB – „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (nr: 501-D134-20-0004316, BOB-661-609/2023), temat: „Stosunki polsko-czeskie na Zaolziu – badania terenowe”, sfinansowany przez Uniwersytet Warszawski.

The use of AI tools / Wykorzystanie narzędzi AI: The author declares no use of AI tools. / Autor oświadczył, że nie korzystał z narzędzi AI.

Data availability / Dostępność danych: The data is available on request. / Dane dostępne na życzenie.

References / Bibliografia

- Babbie, E. (2009). *Podstawy badań społecznych* (A. Kloskowska-Dudzińska, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bizoń, A., Kadłubiec, D., Pustówka, T., Rakowska, M., Siwek, T., Słowiacek, M., i Szymeczek, J. (2015). *Wizja 2035. Strategia rozwoju Polski na Zaolziu (wersja zaktualizowana – Wizja 2040)*. Pobrane 12 listopada 2024, z: https://www.polonica.cz/Files/File/Wizja_2035_tekst.pdf
- Census 2021. (b.d.). *The Census 2021 Results*. Pobrane 12 listopada 2024, z: <https://scitani.gov.cz/narodnost>
- Gibbs, G. (2011). *Analizowanie danych jakościowych* (M. Brzozowska-Brywczyńska, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabowska, B. (2012). Pojednanie i jego zagrożenia na Śląsku Cieszyńskim. W: J. Kurczewski (red.), *Socjologia pojednania* (s. 111–126). Nomos.
- Grygar, J. (2008). Wymiary pamięci i tożsamości mieszkańców czeskiego Śląska Cieszyńskiego. W: J. Spyra (red.), *Śląsk Cieszyński. Granice – przynależność – tożsamość* (s. 73–83). Muzeum Śląska Cieszyńskiego.
- Herman, A. (2012). Pojednanie w praktyce życia codziennego i jego uwarunkowania w społecznościach dwuwyznaniowych. W: J. Kurczewski i A. Herman (red.), *Antagonizm i pojednanie w środowiskach wielokulturowych* (s. 19–88). Słowo/Obraz Terytoria.
- indi. (2014, 2 lipca). Jabłonków w Polsce, a Skoczów w Czechosłowacji? Jak wyglądałyby wyniki plebiscytu? *OX.pl – Portal Śląska Cieszyńskiego*. Pobrane 12 listopada 2024, z: <https://wiadomosci.ox.pl/-a-skoczow-,27062,jablonkow-w-polsce>
- Jasiński, Z., i Korbel, J. (1989). *Zderzenia i przenikanie kultur na pograniczach*. Wydawnictwo Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu.
- Jot-Drużycki, J. (2014). *Hospicjum Zaolzie*. Nakład testvi Beskidy/Wydawnictwo Beskidy – Zbiżniew Ondraszek.
- Jot-Drużycki, J. (2017). Zaolziański subregionalizm. Powstanie nowej tożsamości. W: Z. Jasiński i J. Szymeczek (red.), *Miejsce regionalizmu w zachowaniu dziedzictwa kulturowego* (s. 33–44). Kongres Polaków w Republice Czeskiej – Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego.
- Kongres Polaków w Republice Czeskiej. (2022, 27 maja). Analiza Narodowego Spisu Ludności 2021. *Gazeta Polaków w Republice Czeskiej „Głos”*. https://glos.live/Wiadomosci/d/Kongres_Polakow_w_RCz_Analiza_Narodowego_Spisu_Ludnosci_2021/1242
- Kongres Polaków w Republice Czeskiej. (b.d.). *Prawa mniejszości narodowych w Republice Czeskiej ze szczególnym uwzględnieniem Polaków na Zaolziu*. Pobrane 28 grudnia 2023, z: <https://www.polonica.cz/Files/File/Prawa-mniejszosci-paragraf.pdf>
- Kowalczyk, J. (1992). *Po drugiej stronie Olzy. Przemiany zasad samookreślenia polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego w świetle prasy*. Stowarzyszenie Redaktorów.
- Kowalczyk, K. A. (2022, 3 lutego). Turów – po co jedliśmy tę żabę. *Rzeczpospolita*. <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art35641341-krzysztof-adam-kowalczyk-turow-po-co-jedlismy-te-zabe>
- Kubica, G. (2018). Moja ślōńsko rzecz. Szkic autoetnograficzny. *Socjolingwistyka*, 32, 39–59. <https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.32.3>
- Kurczewski, J., i Rusek, H. (2007). Życie obywatelskie po obu stronach Olzy. W: M. Zielińska, B. Trzop i K. Lisowski (red.), *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza Polski w integrującej się Europie* (s. 267–294). Lubuskie Towarzystwo Naukowe.
- Kvale, S. (2010). *Prowadzenie wywiadów* (A. Dziuban, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matlochová, E. (2013). Uprawnienia polskiej mniejszości narodowej w Republice Czeskiej, *Folia Iuridica Wratislaviensis*, 2(2), 189–228. Pobrane 26 marca 2025, z: https://fiw.prawo.uni.wroc.pl/images/FIW_2013_vol_2_no_2/05_Ewa_Motlochova.pdf
- Michalska, M. (2006). *Religijność na pograniczu. Polacy na Zaolziu*. Kongres Polaków w Republice Czeskiej.
- Nowak, K. (2001). Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku. W: A. Dorda (red.), *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne. Zarys dziejów. Zarys kultury materialnej i duchowej* (s. 203–226). Macierz Ziemi Cieszyńskiej.

- Rusek, H. (1997). *Kulturowe wzory życia polskich rodzin na Zaolziu a asymilacja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rusek, H., i Werpachowski, L. (2007). Społeczeństwo obywatelskie na pograniczu. Wstęp do studium Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. W: J. Kurczewski (red.), *Lokalne wzory kultury politycznej* (s. 475–526). Trio.
- Rusek, H., Kasperek, A., i Szymeczek, J. (2012). Z dziejów antagonizmu i pojednania polsko-czeskiego oraz katolicko-ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim. Studium socjologiczne na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. W: J. Kurczewski i A. Herman (red.), *Antagonizm i pojednanie w środowiskach wielokulturowych* (s. 89–144). Słowo/Obraz Terytoria.
- Studnicki, G. (2015). *Śląsk Cieszyński: obrazy przeszłości a tożsamość miejsc i ludzi*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szczotka, H. (2016, 22 września). Będą czytali teksty gwarowe. *Zwrot*. <https://zwrot.cz/2016/09/beda-czytali-teksty-gwarowe/>
- Szymeczek, J. (2011). Między polskością a tustelanizmem. Momenty przełomowe w historii i ich wpływ na kształtowanie się tożsamości zaolziańskich Polaków. W: M. Michalska (red.), *Polacy poza granicami kraju u progu XXI wieku. Różne oblicza polskiej tożsamości* (s. 87–94). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Szymeczek, J. (2012). Ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim a polsko-niemiecko-czeskie pojednanie. W: J. Kurczewski (red.), *Socjologia pojednania* (s. 87–96). Nomos.
- Těšínské divadlo. (b.d.). Historia Teatru Cieszyńskiego. Pobrane 12 listopada 2024, z: <https://www.tdivadlo.cz/historia-teatru>
- Toman, T. (2021). *Wyniki spisu ludności 2021 r. – kryterium narodowość*. Organizacja Pożytku Publicznego Koexistencia opp. Pobrane 12 listopada 2024 z: <http://www.coexistentia.cz/spis2021/spis2021wyniki.htm>
- Wałach, M. (2022). Biznes, przepraszanie i zaolziańska zaściankowość. W: A. Drobik (red.), *Rozmowy o Śląsku Cieszyńskim. Perspektywy* (s. 275–290). Ustroń.
- Zenderowski, R. (2022). *Preferencje polityczne zaolziańskich Polaków po „aksamitnej rewolucji”*. Ośrodek Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

